

## KOLEJNY ETAP WYCOFYWANIA WOJSK Z LINII FRONTU W DONBASIE

---

Siły rządowe Ukrainy i prorosyjscy separatyści w Donbasie na wschodzie tego kraju przystąpili w sobotę w południe do wycofywania wojsk i uzbrojenia na odcinku frontu w rejonie miejscowości Petriwske w obwodzie donieckim - podały obecne na miejscu media

Znakiem rozpoczęcia rozgraniczania były białe i zielone rakiety sygnalizacyjne, wystrzelone po obu stronach w strefie konfliktu. Białe pokazywały gotowość do wycofania, zaś zielone informowały o jego początku.

Ludzie i sprzęt wojskowy mają przemieścić się na odległość 1 kilometra od dotychczasowej linii walk - przekazała agencja Interfax-Ukraina.

Wcześniej przedstawiciel Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) Martin Sajdik oświadczył, że rozdzielanie rozpocznie się w sobotę.

W czwartek ukraińskie siły rządowe potwierdziły, że gotowe są do wycofania swoich ludzi i uzbrojenia na kolejnym odcinku frontu już w piątek. W miejscu rozgraniczenia od tygodnia panuje cisza - informowała wtedy ukraińska armia.

Do poprzedniego rozgraniczenia wojsk w Donbasie doszło 29 października w okolicach miasteczka Zołote w obwodzie ługańskim. Wcześniej strony konfliktu wycofały się w miejscowości Stanica Ługańska.

**Czytaj też:** [Ukraina: Sztab armii potwierdza początek rozgraniczenia sił w Donbasie](#)

Wycofanie wojsk na tych odcinkach jest warunkiem wysuwany przez Moskwę przed spotkaniem tzw. czwórki normandzkiej. Należą do niej: Francja, Niemcy, Ukraina i Rosja. Data szczytu, w którym uczestniczyliby przywódcy tych krajów, nie została jeszcze ustalona.

Jeśli do niego dojdzie, będzie to pierwsze spotkanie tego formatu na najwyższym szczeblu od trzech lat i jednocześnie pierwsze osobiste spotkanie prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskigo z prezydentem Rosji Władimirem Putinem.

Konflikt zbrojny w Donbasie wybuchł po zwycięstwie prozachodniej rewolucji godności w Kijowie, która doprowadziła do obalenia na początku 2014 roku ówczesnego prorosyjskiego prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza. Wiosną tamtego roku wspierani przez Rosję separatyści proklamowali w Donbasie dwie samozwańcze republiki ludowe - doniecką i ługańską. W wyniku walk w tym regionie dotychczas zginęło ponad 13 tys. ludzi.